



Sygn. akt III CSK 100/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorzczuk

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa W. K.

przeciwko K.sp. z o.o. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 listopada 2020 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 27 października 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 5400
(pięć tysięcy czterysta) zł, tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powoda W. K. od wyroku Sądu Okręgowego w K., oddalającego powództwo skierowane przeciwko K. sp. z o.o. w K. o zapłatę kwoty 850 000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne: Do 10 maja 2006 r. powód był jedynym wspólnikiem pozwanej Spółki. W dniu 10 maja 2006 r. zbył na rzecz A. C. część udziałów oraz zawarł z pozwaną spółką pisemną umowę, na podstawie której udzielił jej pożyczki w kwocie 985 000 zł. Spółka była wówczas reprezentowana przez A. U., który działał jako pełnomocnik uprawniony do zawarcia umowy pożyczki na podstawie uchwały zgromadzenia wspólników z dnia 9 maja 2006 r. Przekazanie środków nastąpiło w dwóch transzach w dniach 11 maja 2006 r. oraz 31 marca 2007 r. Pozwana spółka zobowiązała się do zwrotu pożyczki w terminie 14 dni od wezwania, nie wcześniej jednak niż w terminie 2 lat od przekazania kwoty pożyczki. W dniu 18 stycznia 2008 r. powód zawarł z pozwaną Spółką - reprezentowaną przez A. U., który działał jako pełnomocnik uprawniony do zawarcia tej pożyczki na podstawie uchwały zgromadzenia wspólników z dnia 18 stycznia 2008 r. - kolejną pisemną umowę, na podstawie której udzielił jej pożyczki w kwocie 30 500 zł., której zwrot miał nastąpić na analogicznych zasadach jak pierwsza pożyczka. W tym też dniu nastąpiło przekazanie pozwanej kwoty pożyczki.

Przyczyną zawarcia tych umów był zamiar pozwanej sfinansowania zakupu nieruchomości położonych w K. przy ul. (...). Analogicznych pożyczek udzielili pozwanej Spółce także inni jej wspólnicy, w tym A. C. w kwocie 850 000 zł, i w jej przypadku pożyczka została zwrócona.

W okresie istnienia pozwanej Spółki powód prowadził szeroko zakrojoną działalność biznesową, w ramach której on i spółki, których był wspólnikiem albo członkiem ich organów, a także spółki powiązane z nim kapitałowo i osobowo, dokonywały szeregu rozliczeń finansowych.

W 2009 r. pozwana Spółka zwróciła powodowi część pożyczonych pieniędzy, w łącznej kwocie 165 000 zł. Istnienie pozostałej części niespłaconej pożyczki było odnotowywane w kolejnych sprawozdaniach finansowych i bilansach spółki. Na początku 2013 r. między powodem a powiązаныmi z nim podmiotami gospodarczymi doszło do konfliktu na podłożu finansowym w związku z inwestycją budowlaną przy ul. (...) w K., której generalnym wykonawcą była spółka A.-I. i której w pewnym momencie zabrakło ok. 5 000 000 zł na pokrycie wynagrodzenia należnego podwykonawcom. Ostatecznie powód i grupa spółek S.&A. (w skład której wchodziła m.in. spółka A.-I.) postanowiły zakończyć współpracę gospodarczą i w dniu 26 czerwca 2013 r. zawarli porozumienie, na podstawie którego powód miał dofinansować kwotą 3 000 000 zł inwestycję przy ul. (...) w K., zaś Ludwik J. K. (aktualny prezes pozwanej spółki) zobowiązał się przekazać kwotę 3 000 000 zł na wynagrodzenie dla podwykonawcy tej inwestycji sp. z o.o. X. Nadto, L. K. przejął na siebie zobowiązania pozwanej Spółki dotyczące S. oraz Urzędu Miasta K., zaś pozostałe zobowiązania pozwanej Spółki miał „wziąć” na siebie powód. W ramach realizacji tego porozumienia w dniu 27 czerwca 2013 r. miało dojść do sprzedaży przez dotychczasowych wspólników pozwanej spółki, tj. A. C. i J. W. przysługujących im w tej Spółce udziałów na rzecz L. K. i jego żony E. K. W treści przedłożonych notariuszowi projektów umów zamieszczono zapis § 1 pkt 15 o treści: „Spółka nie prowadziła działalności gospodarczej ani nie świadczyła żadnych usług od dnia jej powstania aż do dnia podpisania niniejszej umowy poza transakcjami zawartymi w dokumentach Spółki oraz jej sprawozdaniach finansowych, zaś na dzień dzisiejszy Spółka nie posiadała żadnych zobowiązań finansowych, w szczególności podatkowych, wynikających z jakiegokolwiek kontraktu lub umowy poza umową rachunku bankowego dotyczącą rachunku Spółki i zobowiązań z niej wynikających”.

Kupujący kierując się wskazówkami notariusza, chcąc mieć pewność co do sytuacji finansowej i prawnej pozwanej Spółki, w dniu 27 czerwca 2013 r. nie zawarli umowy sprzedaży udziałów w pozwanej Spółce, ponieważ brakowało oświadczenia ówczesnego prezesa zarządu pozwanej spółki, którym od czerwca 2013 r. był powód, potwierdzającego brak zobowiązań pozwanej Spółki. Wtedy L. K. skontaktował się z powodem, który zgodził się złożyć oświadczenie o treści: „Ja,

niżej podpisany W. K. działający jako prezes zarządu spółki pod firmą K. Spółka z o.o. w K., potwierdzam zgodność danych zawartych w § 1 pkt 2-8 i 10-18 powyższego projektu umowy ze stanem faktycznym”.

Po uzyskaniu od powoda tego oświadczenia w dniu 3 lipca 2013 r. doszło do zawarcia pomiędzy A. C. i J. W., a E. K. umów sprzedaży udziałów o treści identycznej jak w przedłożonych wcześniej projektach. W dniu 29 czerwca 2013 r. inny wspólnik pozwanej Spółki, A.D. sp. z o.o. zbyła swoje udziały na rzecz L. K. i także w tej umowie znalazł się zapis o treści odpowiadającej temu zawartemu w § 1 pkt 15 wcześniejszego projektu.

Pismem z dnia 21 listopada 2013 r. powód wezwał pozwaną Spółkę do natychmiastowego zwrotu udzielonych pożyczek.

Sądy obu instancji uznały, że powództwo nie mogło zostać uwzględnione, gdyż wskutek złożonych przez powoda w dniach 26 i 27 czerwca 2013 r. oświadczeń, w związku ze sprzedażą udziałów w spółce K. przez J. W., A.-D. sp. z o.o. w K. i A. C. na rzecz E. K. i L. K., doszło do skutecznego zwolnienia przez powoda pozwanej spółki z długu z tytułu niespłaconej części zobowiązania wynikającego z umów pożyczek z dnia 10 maja 2006 r. i 18 stycznia 2008 r. Akceptacja przez pozwaną Spółkę zwolnienia jej przez powoda z długu wynikała z zawartego w dniu 26 czerwca 2013 r. porozumienia, które obejmowało wzajemne rozliczenia stron wynikające z zakończenia współpracy biznesowej. Sąd Apelacyjny wskazał, że w ramach porozumienia z dnia 26 czerwca 2013 r. zostały całościowo i klarownie rozliczone zobowiązania pozwanej Spółki. Zobowiązania pozwanej zostały podzielne na dwie grupy i wskazanych imiennie wierzycieli miał zaspokoić L. K., zaś pozostałe zobowiązania miał uregulować powód.

Poza tym, w ocenie Sądów obu instancji działanie powoda polegające na dochodzeniu zwrotu kwoty 850 000 zł, wynikającej z umów pożyczek, po złożeniu przez niego oświadczenia o braku zobowiązań finansowych pozwanej Spółki, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a w szczególności z zasadą uczciwości i lojalności. Nie można inaczej zakwalifikować zachowania powoda, który uprzednio zataja przed nabywcami udziałów w pozwanej Spółce jego

rzekomą wierzytelność względem niej, a następnie niezwłocznie podejmuje daleko idące działania zmierzające do zwrotu tych świadczeń.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości wniósł o jego uchylenie z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego uchylenia i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 508 k.c. przez przyjęcie, że powód swoim oświadczeniem skutecznie zwolnił pozwaną spółkę z długu, zaś pozwana zwolnienie z długu skutecznie przyjęła; art. 65 k.c. przez przyjęcie, że powód miał zamiar zwolnić pozwaną z długu, podczas gdy prawidłowa wykładnia treści oświadczenia woli nie pozwala stwierdzić, że powód swoim oświadczeniem zgodził się na zwolnienie pozwanej z obowiązku zwrotu pożyczek, gdyż w treści oświadczenia woli brak jest jakichkolwiek informacji o tym, jakie istnieje zobowiązanie pomiędzy powodem i pozwaną, oraz że powód zwalnia pozwaną z obowiązku spełnienia tegoż zobowiązania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 65 § 1 i 2 k.c. oświadczenia woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jak był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Punktem wyjścia wykładni oświadczeń woli powinno być ustalenie treści i celu umowy oraz kreowanego nią stosunku prawnego. Należy przy tym uwzględnić zgody zamiar stron, treść umowy, w tym związki między jej postanowieniami, okoliczności zawarcia umowy oraz inne czynniki wskazane w art. 65 k.c. i art. 66 k.c., a także zasadę *favor contractus* - w razie wątpliwości - przypisać postanowieniu takie znaczenie, które pozwoli na utrzymanie jego ważności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2017 r., II CSK 575/16, nie publ.). To, w jaki sposób strony rozumiały oświadczenie woli w chwili jego złożenia, można wykazywać za pomocą wszelkich środków dowodowych. Jeżeli okaże się, że strony nie pojmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, za prawnie wiążące należy uznać jego znaczenie ustalone

według obiektywnego wzorca wykładni, czyli tak, jak adresat znaczenie to rozumiał i rozumieć powinien. Decydujące jest w tym wypadku rozumienie oświadczenia woli, będące wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych adresata. W przypadku oświadczenia ujętego w formie pisemnej sens oświadczeń woli ustala się na podstawie wykładni tekstu dokumentu. Podstawową rolę mają tu językowe normy znaczeniowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r., V CSK 433/16, nie publ.). Dla ustalenia, jak strony rzeczywiście pojmowały oświadczenia woli w chwili ich złożenia może mieć znaczenie także postępowanie stron po złożeniu tych oświadczeń oraz sposób wykonywania umowy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2016 r., I CSK 802/15, nie publ.).

Przewidziana w art. 508 k.c. instytucja zwolnienia z długu należy do zdarzeń powodujących wygaśnięcie zobowiązania bez zaspokojenia wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 845/97, nie publ.). Z brzmienia tego przepisu wynika, że do zwolnienia z długu dochodzi w wyniku umowy stron, tj. wierzyciela i dłużnika (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 224/13, nie publ. i z dnia 20 września 2007 r., II CSK 242/07, nie publ.). Zatem dla skuteczności wygaśnięcia zobowiązania, wierzyciel swoje oświadczenie w tym przedmiocie powinien złożyć dłużnikowi, a nie osobie trzeciej. Oświadczenie woli o zrzeczeniu się wierzytelności może być wyraźne, ale może nastąpić też przez czynności konkludentne, a więc w sposób dorozumiany (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2004 r., IV CK 235/04, nie publ.), jednak zrzeczenie się przez wierzyciela wierzytelności musi być zaakceptowane przez dłużnika. Możliwość przeciwstawienia się rozporządzającemu skutkowi zwolnienia z długu ze strony dłużnika służy ochronie jego interesu, gdyż dłużnik może nie być, z różnych przyczyn, zainteresowany taką formą zakończenia stosunku prawnego. Argument ten odpada, gdy dłużnik w sposób wyraźny lub dorozumiany oświadczenie wierzyciela akceptuje.

Sądy obu instancji, w ustalonym stanie faktycznym, który jest wiążący w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), błędnie uznały, iż doszło do zawarcia pomiędzy powodem a pozwaną spółką umowy o zwolnienie z długu w rozumieniu art. 508 k.c., a ponadto nieprawidłowo utożsały oba oświadczenia powoda z dnia 26 i 27 czerwca 2013 r. z oświadczeniem woli. O ile zgodzić się

trzeba z tezą, że oświadczenie powoda zawarte w pkt 13 porozumienia z dnia 26 czerwca 2013 r. miało charakter oświadczenia woli, o tyle oświadczenie z dnia 27 czerwca 2013 r. o treści: „Ja, niżej podpisany W. K. działający jako prezes zarządu spółki pod firmą K. Spółka z o.o. w K., potwierdzam zgodność danych zawartych w § 1 pkt 2-8 i 10-18 powyższego projektu umowy ze stanem faktycznym”, już takiego charakteru nie miało. Jest natomiast oświadczeniem wiedzy, skoro odnosi się do faktów. Podstawą do złożenia przez powoda oświadczenia z dnia 27 czerwca 2013 r. było jego oświadczenie woli zawarte w porozumieniu z dnia 26 czerwca 2013 r. Oczywiście to oświadczenie wiedzy ma zasadnicze znaczenie przy wykładni oświadczenia woli objętego porozumieniem z dnia 26 czerwca 2013 r. Przyjmuje się, że oświadczeniem woli, w rozumieniu prawa cywilnego, jest taki przejaw woli, który wyraża w sposób dostateczny zamiar wywołania skutku prawnego w postaci ustanowienia, zmiany lub zniesienia stosunku prawnego. Należy nadmienić, że oświadczenia wiedzy również mogą podlegać wykładni; z dniem 8 września 2016 r. ustawodawca wprowadził do kodeksu cywilnego przepis art. 65¹ k.c., stosownie do którego przepisy o oświadczeniach woli stosuje się odpowiednio do innych oświadczeń.

Problematyka z zakresu prawa materialnego w stanie faktycznym sprawy jest bardziej złożona, niż to przedstawia Sąd drugiej instancji. Wynika to nie tylko z faktu, że w czasie składania przez powoda spornych oświadczeń był on zarazem wierzycielem pozwanej Spółki oraz prezesem jej zarządu, zaś porozumienie z dnia 26 czerwca 2013 r. było wielostronną umową obejmującą wiele czynności prawnych, a ponadto w ramach tego porozumienia jego strony występowały w różnych rolach, które były implikowane powiązaniami osobowymi i kapitałowymi. Reprezentowane w tym porozumieniu podmioty gospodarcze tworzyły grupę S.&A., w skład której wchodziły m.in. spółki z o.o. A.I., A.D., X., S.-A. Jednym z elementów tego porozumienia była objęta punktem 13 czynność prawna dokonana przez powoda i obecnego prezesa zarządu pozwanej Spółki L. K., a dotycząca rozliczenia zobowiązań pozwanej Spółki, w związku z definitywnym zakończeniem przez nich współpracy gospodarczej. Według tego postanowienia porozumienia z dnia 26 czerwca 2013 r.: „zobowiązania K. dotyczące rozliczeń ze Y. oraz UMK przechodzą na J. K., pozostałe uregułuje K./WK”. WK jest skrótem od imienia i

nazwiska powoda. Porozumienie zostało podpisane przez L. K. oraz powoda, ale bez zaznaczenia, że występuje jako prezes spółki K. Postanowienie zawarte w punkcie 13 miało bezpośredni związek z zamiarem L.K. nabycia udziałów w pozwanej Spółce, który chciał mieć pewność co do jej zobowiązań. Zważywszy na to, że porozumienie z dnia 26 czerwca 2013 r. miało na celu doprowadzenie do ostatecznych rozliczeń finansowych wynikających z działalności gospodarczej powoda i L. K., trafnie Sąd drugiej instancji przyjął, iż czynność prawna zawarta w pkt 13 tego porozumienia obejmowała również dochodzoną przez powoda w tej sprawie wierzytelność z tytułu nieuregulowanych przez Spółkę K. pożyczek. Jednak jak już wspomniano, nie była to w tym zakresie umowa zwolnienia z długu, gdyż zawierał ją powód jako wierzyciel tej spółki oraz L.K. jako przyszły wspólnik spółki K., którego interes prawny, jako przyszłego jej wspólnika, w rezygnacji powoda z wierzytelności w stosunku do tej Spółki był oczywisty. Z treści pkt 13 tego porozumienia nie wynika, by powód zawierał z pozwaną Spółką umowę zwolnienia z długu, tym bardziej że wówczas taką umowę zawierałby z samym sobą, co mogłoby rodzić wątpliwości wynikające z art. 210 § 1 k.s.h.

Tego rodzaju umowy nie można też identyfikować z umową przejęcia długu w rozumieniu art. 519 § 2 k.c., skoro L.K. nie przejmował tego długu, lecz to powód jako wierzyciel przejmował ten dług, doprowadzając w ten specyficzny sposób do złącia się w odniesieniu do jego osoby uprawnień wierzyciela i dłużnika (*confusio*). Realizacja pkt 13 nie została uzależniona od spełnienia jakiegokolwiek warunku, w szczególności od wypełnienia innych postanowień porozumienia z dnia 26 czerwca 2013 r. Poza tym, zawarcie w dniu 26 czerwca 2013 r. porozumienia, a w szczególności pkt 13, wyklucza skuteczność powoływania się przez powoda na notatkę z dnia 28 maja 2013 r., która dotyczyła propozycji rozliczeń z L. K. w odniesieniu do pozwanej Spółki (k. 22 i n.).

W kontekście oświadczenia wiedzy powoda z dnia 27 czerwca 2013 r., które było kierowane do nabywców udziałów w pozwanej Spółce, tj. do kontrahenta porozumienia z poprzedniego dnia – L. K. i do jego żony E. K., potwierdzającego zgodność m.in. § 1 pkt 15 z faktycznym stanem rzeczy („...na dzień dzisiejszy Spółka nie posiadała żadnych zobowiązań finansowych, w szczególności podatkowych, wynikających z jakiegokolwiek kontraktu lub umowy poza umową

rachunku bankowego dotyczącą rachunku Spółki i zobowiązań z niej wynikających”), nie ulega wątpliwości, że w ramach pkt 13 porozumienia z dnia 26 czerwca 2013 r. powód w istocie zrzekł się swej wierzytelności w stosunku do spółki K. Okoliczność, że spółka K. miała jeszcze inne zobowiązania, poza tymi, które przejął L.K. oraz poza pożyczkami udzielonymi przez powoda (k. 219) nie ma znaczenia, skoro niewątpliwym celem pkt 13 porozumienia z dnia 26 czerwca 2013 r. była rezygnacja powoda z wierzytelności wynikającej z umów pożyczek, która w ogólnej sumie zobowiązań ze względu na jej wysokość miała istotne znaczenie. W przeciwnym wypadku nie składałby w dniu następnym oświadczenia, z którego jednoznacznie wynika, że potwierdził fakt braku zobowiązań pozwanej Spółki. W tej sytuacji zapis pkt 13, że „zobowiązania K. dotyczące rozliczeń ze Y. oraz UMK przechodzą na J. K., pozostałe uregułuje K.WK”, należy rozumieć, że zobowiązania K. do Y. i UMK przejmował L. K., natomiast powód przejmował zobowiązanie K. w stosunku do siebie (powoda), a regulacja pozostałych zobowiązań należy do K.

W takim stanie rzeczy, stosunek prawny wynikający z pkt 13 porozumienia z dnia 26 czerwca 2013 r. należało zakwalifikować jako rodzaj umowy nienazwanej, zawartej pomiędzy powodem, jako wierzycielem pozwanej Spółki a L. K., jako jej przyszłym współnikiem, w ramach swobody kontraktowej (art. 353¹ k.c.), przy czym z uwagi na to, że w świetle art. 508 k.c. oraz art. 519 § 2 pkt 1 k.c. dłużnikowi zostało zapewnione uprawnienie do tego, w jaki sposób zostanie zakończony stosunek prawny z jego wierzycielem, a także ewentualnie kto przejmie jego dług, do skuteczności tej umowy, a w konsekwencji umorzenia zobowiązania wynikającego z umów pożyczek, konieczna była zgoda pozwanej Spółki w rozumieniu art. 63 k.c., która z uwagi na rodzaj długu i brak wymogu szczególnej formy, mogła być wyrażona w drodze czynności konkludentnych. W orzecznictwie na gruncie umowy przejęcia długu, przyjmuje się, że zgoda dłużnika na przejęcie długu przez osobę trzecią na podstawie umowy z wierzycielem może być wyrażona w dowolny sposób (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2005 r. III CK 302/05, nie publ.).

W prawie polskim obowiązuje zasada kauzalności czynności prawnych. W stanie faktycznym sprawy źródłem czynności prawnej objętej pkt 13 porozumienia z dnia 26 czerwca 2013 r. były rozliczenia jej kontrahentów z tytułu

zakończenia współpracy gospodarczej, którą realizowały w wielu formach i w ramach wielu podmiotów gospodarczych. Powód w żaden sposób nie wykazał, że czynność prawna zawarta w pkt 13 porozumienia jest sprzeczna z przesłankami określonymi w art. 353¹ k.c. przez wzgląd na podstawy i przyczyny (*causa*) jej zawarcia.

Ze względu na charakter zgody osoby trzeciej na zawarcie umowy w rozumieniu art. 63 k.c., w tym wypadku zgody pozwanej Spółki na zawarcie umowy pomiędzy powodem a L.K., w zakresie zrzeczenia się przez powoda wierzytelności w stosunku do tej Spółki, nie wchodzi w rachubę zakaz wynikający z art. 210 § 1 k.s.h., jak również nie miały zastosowania przepisy art. 228 i n. k.s.h. regulujące przypadki, w których do dokonania przez spółkę z o.o. określonego rodzaju czynności prawnych konieczne jest podjęcie uchwały przez zgromadzenie wspólników. Umowa pomiędzy powodem a L.K. w tym zakresie była dla pozwanej Spółki korzystna, bowiem nie wiązała się dla niej z powstaniem innych zobowiązań. W konsekwencji zgodę taką mógł wyrazić powód jako jej organ uprawniony do jej reprezentacji. Z faktu złożenia przez niego, jako prezesa zarządu tej spółki, oświadczenia wiedzy w dniu 27 czerwca 2013 r. można wywieść złożenie tej zgody w formie dorozumianej.

Brak zgody na dokonanie czynności skutkuje jej bezskutecznością zawieszoną. Tego rodzaju czynność prawna wywiera skutek prawny po wyrażeniu zgody. Jeżeli natomiast osoba trzecia złoży oświadczenie, w którym stwierdzi, że nie wyraża zgody, względnie upłynie określony jej przez kontrahentów czynności termin na wyrażenie tej zgody, wówczas czynność ta staje się nieważna.

Gdyby nawet przyjąć, że powód nie mógł wyrazić takiej zgody jako prezes zarządu tej spółki, to z uwagi na fakt, że jeszcze przed wezwaniem przez niego pozwanej spółki do zwrotu pożyczek nastąpiła zmiana we władzach tej spółki, co wynika z KRS (k. 79 i 81) oraz mając na uwadze okoliczność, iż po zawarciu pod koniec czerwca i na początku lipca 2013 r. umów zbycia udziałów w tej spółce, jej wspólnikami stali się L.K. oraz jego żona E. K., a ponadto uwzględniając także i to, że zrzeczenie się przez powoda wierzytelności było dla pozwanej Spółki korzystne i realizowało porozumienie powoda z L.K., istniały podstawy do przyjęcia,

że nowe władze spółki w sposób konkludentny wyraziły zgodę na tę czynność *ex post* ze skutkiem wstecznym (art. 63 § 1 zd. 2 k.c.). Postawa strony pozwanej w tym procesie ewidentnie świadczy o wyrażeniu przez nią tej zgody.

W tym stanie rzeczy pomimo nie do końca prawidłowego uzasadnienia, zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Niezależnie jednak od powyższych wywodów, należy zauważyć, że Sądy obu instancji uznały, że w stanie faktycznym sprawy powództwo jest przejawem nadużycia prawa podmiotowego, w następstwie naruszenia przez powoda zasad współżycia społecznego w postaci uczciwości i lojalności. Powód w skardze kasacyjnej nie podniósł zarzutu naruszenia art. 5 k.c. Zachowanie powoda, polegające na wytoczeniu powództwa po złożeniu przez niego w dniach 26 i 27 czerwca 2013 r. opisanych wyżej oświadczeń, w wyniku których doszło do nabycia udziałów w pozwanej Spółce przez jej aktualnych wspólników, w tym kontrahenta czynności prawnej objętej pkt 13 porozumienia z dnia 26 czerwca 2013 r., było postępowaniem sprzecznym z wywołanym przez niego u wspólników strony pozwanej zaufaniem (*venire contra factum proprium*).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną, a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej § 2 pkt 7 w zw. § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm., w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2016 r. poz. 1668).